

Wyrok z dnia 1 kwietnia 1998 r.

II UKN 581/97

Wypadek, jakiemu rolnik uległ podczas lub w związku z udziałem w czynnościach organizacji społecznej, jaką jest samorząd rolniczy (Izba Rolnicza) nie jest wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Stefania Szymańska, Maria Tyszczel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 1998 r. sprawy z wniosku Benedykta D. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w G. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 12 września 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w G. decyzją z dnia 27 lutego 1997 r. odmówiła wnioskodawcy Benedyktowi D. przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku, jakiemu uległ w dniu 30 września 1996 r., nie uznając tego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej, ponieważ w chwili zdarzenia nie wykonywał zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wnioskodawca domagał się przyznania mu jednorazowego odszkodowania twierdząc, że wypadkowi uległ w związku z wykonywaniem czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej. Po rozpoznaniu odwołania, Sąd Wo-

jewódzki wyrokiem z dnia 29 kwietnia 1997 r. [...] oddalił odwołanie ustalając następujący stan faktyczny:

„Okoliczności zdarzenia są bezsporne. W dniu 30 września 1996 r. rolnik Benedykt D. wracał około godziny 9⁴⁰ z B. do W. W miejscowości S. zasnął za kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Rolnik wracał z B., gdzie był członkiem Komisji Okręgowej, w związku z wyborami do Izby Rolniczej. W wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała, stłuczenia klatki piersiowej i głowy”. Omawiając podstawę prawną wyroku Sąd podkreślił, że: „Spór sprowadza się jedynie do tego, czy zaistniałe zdarzenie jest wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. Nr 71, poz. 342 z 1993 r.). Zgodnie z ust. 1 pkt 3 i 4 tego przepisu za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, albo w związku z wykonywaniem tych czynności i w drodze do miejsca wykonywania tych czynności albo w drodze powrotnej. Przez działalność rolniczą natomiast w myśl art. 6 powołanej ustawy rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, zasadniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej. Przepis art. 11 ust. 2 przewiduje możliwość określenia w drodze rozporządzenia jakie czynności nie wymienione w ust. 1 i 3 traktuje się w zakresie uprawnień do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, na równi z czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej. Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej nie wydał dotychczas takiego rozporządzenia chociaż może to uczynić na wniosek Rady Rolników.” Zdaniem Sądu Wojewódzkiego nie można w tym przypadku, poprzez art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu rolników zastosować odpowiednio przepisu 6 ust. 2 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144), bowiem ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników (art. 11 ust. 2) samoistnie definiuje pojęcie wypadku przy pracy rolniczej. Wnioskodawca w chwili wypadku wracał po zakończeniu pracy Komisji Wyborczej do Izby Rolniczych. Praca ta była pracą społeczną, nie była wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, a odszkodowanie za skutki wypadku otrzymał z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego NW, którym był objęty jako posiadacz samochodu.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń w Gdańsku wyrokiem z dnia 12 września 1997 r. [...] oddalił apelację wnioskodawcy, dzieląc ustalenia i podstawę prawną zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Od tego wyroku wniósł kasację wnioskodawca i zarzucając, że zaskarżony wyrok został wydany z „naruszeniem prawa materialnego w szczególności art. 11 ust. 1 p 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną wykładnię powyższego przepisu i przyjęcie, że wypadek drogowy w czasie pełnienia funkcji w izbie rolniczej nie ma związku z działalnością rolniczą i nie może być z tego względu uznany za wypadek przy pracy rolniczej”, wniósł o jego uchylenie w całości.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

[...] Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że udział rolnika w działalności samorządu rolniczego, który jest jego obowiązkiem nałożonym przez ustawę, nie jest jednak zwykłą czynnością związaną z prowadzeniem działalności rolniczej. Wprawdzie ustawa o ubezpieczeniu rolników nie zawiera definicji pojęcia „zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej”, jednakże logicznym jest uznanie, że są to czynności niezbędne do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Będą to więc czynności związane w tak ścisły sposób z prowadzeniem gospodarstwa, że bez nich gospodarstwo nie mogłoby funkcjonować prawidłowo, i zgodnie z wymogami postępu.

Prawidłowo też podkreślił Sąd Apelacyjny, iż nie można się zgodzić z poglądem wnioskodawcy, że udział w działaniach samorządu rolniczego był czynnością ściśle związaną z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Członkami samorządu rolniczego z mocy prawa są, między innymi, osoby fizyczne będące podatnikami podatku rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym (art. 1 ust. 2 ustawy z 14 grudnia 1995 r., o izbach rolniczych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1 poz. 3). Analiza zadań izb, określonych w art. 5 ust. 1 tej ustawy, nie daje podstaw do przyjęcia, aby były to czynności bezpośrednio związane z prowadzeniem działalności rolniczej, bez których gospodarstwo rolne członka izby nie mogłoby istnieć. Sporządzenie analiz, ocen, opinii z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego i przedstawienie ich organom administracji rządowej, występowanie z inicjatywą w zakresie regulacji prawnych,

prowadzenie działalności na rzecz tworzenia rynku rolnego, poprawy warunków zbytu produktów rolnych, doradztwo itp., są wprowadzane czynnościami wykonywanymi przez rolnika będącego członkiem samorządu rolniczego lecz nie związanymi bezpośrednio z jego działalnością rolniczą. Jaką działalność uznaje ustawa za działalność rolniczą określa art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu rolników; jest to działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, ogrodniczej i sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej. Izby rolnicze można uznać za przymusową organizację zawodową rolników, które za zadanie mają rozwiązywanie problemów rolnictwa i reprezentowanie interesów związanych z nim podmiotów, a więc za organizację społeczną. Ustawa z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników (Dz.U. Nr 32, poz. 140) w art. 29 ust. 1 uznawała za wypadek w gospodarstwie rolnym również taki, który nastąpił podczas wykonywania zadań zleconych przez organizację społeczną. Od tej regulacji prawnej odstąpiła już ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych (jednolity tekst: Dz.U. Nr 24 z 1989 r. poz. 133 ze zm.), a także obecnie obowiązująca ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nieuzasadniony jest więc zarzut kasacji, że: „(...) nie można się zgodzić z argumentacją Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którą w ustawodawstwie nastąpiło zawężenie pojęcia przy pracy rolniczej, ponieważ wypadki przy wykonywaniu zleconych funkcji społecznych nie są wymienione w obecnie obowiązującej ustawie. Brak kazuistycznego zapisu nie uzasadnia powyższego poglądu jeżeli zważyć, że ustawodawca definiując pojęcie wypadku przy pracy rolniczej w obecnie obowiązującej ustawie określił je w sposób szeroki odwołując się do kryteriów i przesłanek ogólnych. Nie nastąpiło zatem ograniczenie zakresu ubezpieczenia wypadkowego rolników, a jedynie została zmieniona technika legislacyjnego zapisu uprawnień ubezpieczonych.”

Stosownie do art. 8 powołanej wyżej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.) wypadkiem przy pracy w gospodarstwie rolnym było nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas: 1) wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub w związku z wykonywaniem takich czynności, 2) wykonywanie zadań zleconych przez organizacje polityczne lub społeczne bądź w związku z uczestniczeniem w organizowanych przez te organizacje czynach społecznych. Porównanie treści tego przepisu z art. 11 ust. 1 aktualnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jednoznacznie

wskazuje, że ustawodawca wyłączył z zakresu przedmiotowego pojęcia „wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym” zdarzenia objęte art. 8 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. Takiej zmiany, zdecydowanie i jednoznacznie zawężającej pojęcie „wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym”, nie można uznać jedynie za zmianę techniki legislacyjnej. Intencja ustawodawcy wyłączenia z ochrony ubezpieczeniowej zdarzeń, które nastąpiły podczas lub w związku z wykonywaniem zadań w okolicznościach wskazanych w przytoczonym przepisie art. 8 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982 r. nie budzi żadnych wątpliwości.

Słusznie również podkreśliły Sądy obu instancji, że nie zostało dotychczas wydane rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, który - na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolników - został upoważniony do określenia, na wniosek Rady Rolników, jakie czynności nie wymienione w przytoczonym wyżej art. 11 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, traktuje się, w zakresie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, na równi z czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym w sprawie, podziela stanowisko Sądów obu instancji, że treść przepisu art. 11 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie daje podstaw do uznania, że wypadek, jakiemu uległ rolnik podczas lub w związku z udziałem w czynnościach organizacji społecznej jaką jest samorząd rolniczy (Izba Rolnicza) jest wypadkiem przy pracy rolniczej, a brak rozporządzenia, wydanego z delegacji ustawowej art. 11 ust. 2 tej ustawy, uniemożliwia przyznanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej osobie, która uległa wypadkowi w takich okolicznościach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, a zaskarżony wyrok w niczym nie naruszył wskazanych przepisów prawa i na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====